

Policja zatrzymała grupę SMS-owych oszustów

15 marca 2017

W polskim internecie sporo było przekrętów z Premium SMS-ami. Stała za nimi jedna grupa młodych osób, która została rozbita przez policjantów z Krakowa. A wydawało się, że oszustwa ujdą im bezkarnie.

W marcu ubiegłego roku Dziennik Internautów ostrzegał przed stronami oferującymi bony i pliki za SMS-y. Ostrzegaliśmy też przed innymi licznymi oszustwami w rodzaju „zobacz, kto oglądał Twoje fotki na Facebooku”.

W rzeczywistości strony z bonami oferowały tylko „zbieranie punktów”, a korzyści z tych punktów tak naprawdę nie było żadnych. Inne „usługi SMS” oferowały nic nieznaczące informacje albo prowokowały do włączenia usługi pod pretekstem jej... wyłączenia.

Osoby stojące za tym naciąganiem zostały teraz zatrzymane. Poinformowali o tym policjanci z wydziału do walki z cyberprzestępczością KWP w Krakowie, którzy współpracowali z Prokuraturą Rejonową w Zakopanem. Policjanci twierdzą, że rozpracowali „grupę przestępczą”, która od 2014 roku do chwili obecnej odpowiedzialna była za rejestrację setek stron internetowych z konkursami/loteriami oferującymi rzekome wygranie określonego towaru. Było to niby możliwe było po wysłaniu kilku SMS-ów Premium, których koszt przekraczał 30 zł. Według policji przestępcy doprowadzili co najmniej 160 tys. osób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Ustalono, że oszuści przez wiele miesięcy szykowali swoje serwisy, by uruchomić je we właściwym momencie. Przed wakacjami oferowali oferty wakacyjne, a na początku roku szkolnego możliwość wygrania plecaka. Sprawcy byli osobami w wieku 18-26 lat i do takich osób adresowali swoje „oferty”.

Do reklamy swoich usług wykorzystywali Facebooka, na którym kupowali strony fanowskie mające już pewną liczbę „lajków”. Następnie informacje na stronie zmieniano pod konkretną kampanię.

Oszuści nie tylko nie dostarczali oferowanych bonów, ale też nie informowali potencjalnych odbiorców co do rzeczywistej opłaty za jednego SMS-a. Wysłanie wiadomości kosztowało ponad 30 zł. Mogło się wydawać, że będzie to kosztować 4 zł.

– Sprawcy z tytułu rozliczenia środków za usługi premium sms, tylko od jednego podmiotu świadczącego dostęp do tego rodzaju usług, otrzymali kwotę ponad 1.300.000 zł prowizji. Przestępcy powiązani są ze znanym serwisem internetowym – forum o zarabianiu, na którym prowadzili promocję swoich usług i namawiali inne osoby do reklamy ich usług – czytamy w komunikacie policji.

W latach 2014-2017 dokonano wielu oszustw polegających na wprowadzaniu w błąd co do pozyskania pewnych informacji z Facebooka (np. reklamowano możliwość dowiedzenia się, kto i kiedy podgląda dany profil). Od połowy 2016 r. do chwili obecnej sprawcy zmodyfikowali swój sposób działania i przekwalifikowali się na usługi „smsapi”.

Do setek tysięcy odbiorców trafiała informacja o tym, że na danym telefonie została włączona płatna usługa SMS Premium i jej wyłączenie wymaga przesłania SMS-a. Tak naprawdę wysłanie zwrotnej wiadomości SMS powodowało włączenie usługi SMS Premium. W materiałach sprawy znajdują się informacje o przynajmniej trzech firmach z usługami „smsapi”, w których podejrzani wykupili usługi i łamiąc regulaminy tych firm, wysyłali wiadomości SMS do tysięcy odbiorców.

6 marca br. policjanci z wydziału dw. z cyberprzestępczością KWP w Krakowie przy współpracy z policjantami z innych jednostek dokonali realizacji postanowień prokuratorskich w dziewięciu miejscach w Polsce, m.in. w Białym Dunajcu,

Toruniu, Gdańsku oraz Warszawie. W działaniach brało udział 50 funkcjonariuszy.

Przeprowadzono szereg przeszukań i doprowadzono do zatrzymania 8 osób, w tym jednej poszukiwanej listem gończym do odbycia 1,5 roku kary pozbawienia wolności.

W trakcie przeszukania pomieszczenia gospodarczego należącego do jednego z podejrzanych ujawniono właz do podziemia. W ukrytym pomieszczeniu znaleziono kilkaset krzaków konopi indyjskich.

7 marca br. prokurator prowadzący śledztwo postawił czterem osobom zatrzymanym w sprawie łącznie 35 zarzutów o popełnienie przestępstw: z art. 286 §1 kk (oszustwo), art. 294 §1 kk (mienie znacznej wartości), art. 53-54 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (uprawa, wytwarzanie, wprowadzanie środków odurzających do obrotu), art. 115 prawa autorskiego (przywłaszczenie cudzego utworu).

W środę 8 marca br. Sąd Rejonowy w Zakopanem zastosował do w/w podejrzanych środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy. Wszystkim podejrzany grozi kara pozbawienia wolności nawet do 8 lat.

Źródło: DI.com.pl